

STUDIA
CHOPINOWSKIE

1/2019 (3)

RECENZJE



UWE KRUSCH

Narodziny polskiej opery narodowej¹

Stanisław Moniuszko
Halka (włoska wersja językowa)

Tina Gorina (Halka), Monika Ledzion-Porczyńska (Zofia), Matheus Pompeu (Jontek), Robert Gierlach (Janusz), Rafał Siwek (Stolnik), Karol Kozłowski (Młodzieniec), Chór Opery i Filharmonii Podlaskiej, Europa Galante, Fabio Biondi
nagrania dokonano w Studio Koncertowym Polskiego Radia im. Witolda Lutosławskiego w Warszawie, 21–24 sierpnia 2018; 2 CD
Narodowy Instytut Fryderyka Chopina 2018, NIFC CD082-083,
EAN: 5906395034246
czas trwania: 118'49
przybliżona cena: PLN 60.00

Halka uważana jest za pierwszą polską operę narodową. W tym dziele Moniuszki, uznawanym za przykład szczytowego stylu wczesnego romantyzmu, zauważyć można wpływy Lortzinga, Webera, a także Rossiniego czy Donizettiego. *Halka* łączy wyborną melodykę niemieckiego romantyzmu z efektownym *bel canto* opery włoskiej, wzbogacone wyrazistym, oryginalnym idiomem polskości, obecnym choćby pod postacią tańców polskich – mazura i poloneza.

1 Recenzja jest polskim tłumaczeniem tekstu zamieszczonego online na portalu Pizzicato. Remy Franck's Journal about Classical Musical: Uwe Krusch, *Erstgeburt der polnischen Nationaloper*, 12.03.2019, <https://www.pizzicato.lu/erstgeburt-der-polnischen-nationaloper/> [dostęp: 30.04.2019].

Opera opowiada smutną historię wiejskiej dziewczyny, Halki, zakochanej w szlachcicu Januszu i oczekującej jego dziecka. Tymczasem już na początku pierwszego aktu Janusz świętuje tradycyjne zaręczyny z Zofią. Halka, w towarzystwie podkochującego się w niej opiekuna Jontka, trafia na zabawę. Napotkany tam Janusz wciąż ją zwodzi. W końcu jednak dziewczyna uświadamia sobie, że jest oszukiwana. Początkowo planuje podpalenie kościoła z weselnikami, ale ostatecznie decyduje się na gest rozpaczony i popełnia samobójstwo: jest sponiewieraną, oszukaną i niewinną ofiarą, którą okrutne społeczeństwo posłało na śmierć.

Opera Moniuszki, tu prezentowana w późniejszej, czteroaktowej wersji, należy obok *Straszego dworu* do najbardziej znanych dzieł kompozytora. Warta jest odkrycia także przez zagraniczne teatry jako przykład znakomitego dzieła scenicznego, zarówno pod względem dramaturgicznym, jak i – przede wszystkim – muzycznym. Dowiódł tego Fabio Biondi wykonaniem opery w wersji koncertowej podczas festiwalu „Chopin i jego Europa”. Po pierwsze obsadził w nim swój zespół Europa Galante, złożony z ekspertów muzyki dawnej grających na instrumentach historycznych. Sam Biondi jest zarazem niestrudzonym poszukiwaczem, który w nieco bliższą przeszłość – jak w przypadku *Halki* czy też wcześniej *Makbeta* Verdiego – przenosi brzmienia wypracowane i wykorzystywane pierwotnie dla muzyki baroku. Po drugie, posłużył się on łatwiejszą do wystawienia na scenie międzynarodowej XIX-wieczną wersją włoską. Ponadto udowodnił, przynajmniej w kontekście koncertowym, że dzieło to można z powodzeniem wykonywać zagranicą. Biondi stworzył bowiem spójną i interesującą koncepcję, ukazując je bardziej jako kompozycję europejską, niż polską operę narodową.

Nowe nagranie, powstałe z okazji 200. rocznicy narodzin kompozytora jest, podobnie jak nowa wersja *Straszego dworu*, niezwykle udane. Grająca żywo, uważnie

i z pasją orkiestra gładko odnalazła się w innym muzycznym świecie i brawurowo wykonała operę. Biondi ma wszystko pod kontrolą i prowadzi smyczki z wyczuciem, choć nie bez stanowczości – tak by w najbardziej pikantnych miejscach zachować odpowiednią siłę wyrazu. Wspierają go Violetta Bielecka i jej śpiewacy. Lokalny Chór Opery Podlaskiej prezentuje wielką klasę i udowadnia, że jest bez wątpienia wizytówką polskiej wokalistyki zespołowej.

Dzięki niemu, pomimo nielicznej obsady, sceny chóralskie brzmią wyraziście i są odpowiednio zróżnicowane.

Partię opuszczonej góralki Halki wykonuje hiszpańska sopranistka liryczna, Tina Gorina. Jej podejście może się polskim słuchaczom wydawać początkowo nietypowe, lecz kreując Halkę niezwykle naturalnie, jako prostą i skromną bohaterkę z jej intymnym cierpieniem, udowadnia, że jest idealna do tej roli. Gorina wykazuje ogromną precyzję i konsekwencję w kreowaniu swojej roli, co rekompensuje problemy śpiewaczki z dźwiękami w najniższych rejestrach.

W roli Jontka partneruje jej Matheus Pompeu, który prowadzi swoją partię w bardzo zrównoważony sposób. Pompeu dysponuje lekkim i żywym głosem, koncentruje się na estetyce brzmienia, a ekspresję osiąga środkami wokalnymi. Jego Jontek jest smutnym młodzieńcem, wyspiewującym swój żal kantyleną, dzięki czemu wydobywa włoski charakter partii i zarazem podkreśla jej polskość, czyniąc postać nieszczęśliwie zakochanego górala bardziej zrozumiałą.

Występujący w dalszych rolach Monika Ledzion-Porczyńska jako Zofia, Robert Gierlach jako Janusz oraz Rafał Siwek jako Stolnik muszą się nieco bardziej zmagać ze swoimi rolami. Przyczyn tego można szukać w konieczności przestawienia się na inny język i styl – trudno całkowicie odejść od tradycyjnej interpretacji po wielu latach słuchania i pokazywania jej w Polsce. U Siwka zauważalny jest brak precyzji zarówno pod względem dykcyjnym, jak i intonacyjnym. Ratuje go dźwięczne brzmienie jego głosu.

Interpretacja Roberta Gierlacha jest nieprzemyślana, a niekiedy nieestetyczna. Karol Kozłowski jako Młodzieniec śpiewa chwilami swoją partię ze zbytnim patosem i w dużej mierze niezrozumiale.

Halka Moniuszki prezentowana jest we włoskiej wersji językowej pod batutą Fabia Biondiego. Europa Galante gra nadzwyczajne, wspaniałe wrażenie pozostawia też chór. Odtwórcy głównych ról, Tina Gorina (Halka) i Matheus Pompeu (Jontek) są fantastyczni, a pewne trudności pozostałych śpiewaków nie psują wykonania.